

Sygn. akt IIW 349/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Szalachowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Marzena Białocerkowicz

przy udziale oskarżyciela publicznego: asp. D. K.

po rozpoznaniu w dniach 11.12.2017 r. i 28.12.2017 r. sprawy

**Z. N. syna F. i S. z domu C.,**

**ur. (...) w miejscowości L.,**

obwinionego o to, że:

W dniu 14 czerwca 2017 roku około godz. 16:20 w M. na ulicy (...), kierując pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) na odcinku drogi jednokierunkowej podczas wykonywania manewru wyprzedzania przeprowadzonego z prawej strony i przed oznaczonym znakami pionowym i poziomym przejściem dla pieszych nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez P. S. (1), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

**tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 KW.**

### **ORZEKA:**

I. Obwinionego **Z. N.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. Koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Obwiniony **Z. N.** stanął pod zarzutem tego, że w dniu 14 czerwca 2017 roku około godz. 16:20 w M. na ulicy (...), kierując pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) na odcinku drogi jednokierunkowej podczas wykonywania manewru wyprzedzania przeprowadzonego z prawej strony i przed oznaczonym znakami pionowym i poziomym przejściem dla pieszych nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez P. S. (1), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 KW.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 14 czerwca 2017 roku między godziną 16:28:20 a 16:28:50 obwiniony **Z. N.** poruszał się w M. samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) jednokierunkową, dwujezdniową ulicą (...) do skrzyżowania z ulicą (...) (bezsporne). Obwiniony jechał prawym pasem ruchu, wystarczającym do ruchu jednego rzędu pojazdów wielośladowych, przy czym pasy ruchu na tej jednokierunkowej, dwujezdniowej drodze nie były oznaczone (bezsporne).

Tą samą drogą jechał pokrzywdzony **P. S. (1)**, kierowca taksówki, z tym, że poruszał się lewym pasem drogi. W pewnym momencie oba pojazdy wyhamowały i zrównały się ze sobą (dowód z ogleńdzin zapisu monitoringu godz.

16:28:20), przy czym samochód obwinionego to czerwony D. (...). Po chwili pojazdy stojące dotąd równolegle do siebie ruszyły, P. S. (2) zwiększył prędkość swojego pojazdu, skręcił w prawo w ulicę (...), zajeżdżał drogę obwinionemu Z. N. i doprowadził do zderzenia swojego samochodu marki V. (...) z pojazdem D. (...) obwinionego (ibidem) w okolicach przejścia dla pieszych na którym nie było żadnych osób.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych wyżej dowodów oraz pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a uznanych za ujawnione bez odczytywania.

Obwiniony Z. N. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że tego dnia poruszał się jednokierunkową ulicą (...), co wskazywało, że chce skręcić w lewo, zdecydował jednak, że skręci w prawo, nie zdążył zahamować i uderzył w Lanosa. Policjant mówił, że jest ruch prawostronny. Jeżeli zamierzał zmienić pas ruchu, to powinien się zachować zgodnie z ustawą. Do zdarzenia doszło przed przejściem dla pieszych. Dodał, że pan S. go atakował i za przejściem dla pieszych się zatrzymał. Jest oznaczenie poziome przejścia, nie ma oznaczenia pionowego. Nie czuje się winny wykroczenia. Dodał, że nie widział by pokrzywdzony miał włączony lewy kierunkowskaz. Jechał za pokrzywdzonym. Pokrzywdzony jechał lewą stroną. On jechał wolno prawą stroną. (d. wyjaśnienia obwinionego Z. N. k. 54).

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wyjaśnień obwinionego i jego pisemnego stanowiska w zakresie zarzucanego mu wykroczenia i wskazać należy, że wyjaśnienia te odnoszą się do kwestii dość nietypowego manewru, jakim jest wyprzedzanie z prawej strony. Wyjaśnienia te jakkolwiek, zdaniem Sądu, nieadekwatne do stanu faktycznego są o tyle istotne, że jednakże odnoszą się wprost do zarzucanego Z. N. czynu, przy czym zarzut dotyczy właśnie wykonywania manewru wyprzedzania z prawej strony.

W tym miejscu należy wskazać, że obowiązujące prawo ustala, że pas ruchu to każdy z podłużnych pasów jezdni wystarczający do ruchu jednego rzędu pojazdów wielośladowych, oznaczony lub nieoznaczony znakami drogowymi. Pas ruchu zatem może być oznaczony znakami, ale nie musi być nimi oznaczony. W rezultacie jeżeli na jezdni nie są oznaczone pasy ruchu, ale jej szerokość pozwala na równoległe poruszanie się dwóch rzędów pojazdów wielośladowych – to taka jeźdźnia ma dwa pasy ruchu. Obowiązkiem kierowcy jest uzmysłwić sobie przebieg tych pasów i zajmować tylko jeden pas. Zgodnie z art. 24 u.10 ustawy prawo o ruchu drogowym dopuszcza się wyprzedzanie z prawej strony na odcinku drogi z wyznaczonymi pasami ruchu, zatem tam gdzie pasy nie są wyznaczone, wyprzedzać z prawej strony nie wolno. Odnosząc te ustalenia do miejsca zdarzenia po pierwsze należy wskazać, że ulica (...) jest jednokierunkową drogą z niewyznaczonymi pasami ruchu. Wyprzedzanie z prawej strony jest tam zabronione. Dla uproszczenia można przyjąć, że brak na jezdni wymalowanych linii, wyznaczających pasy ruchu oznacza automatycznie zakaz wyprzedzania z prawej strony. Dotyczy to zarówno jezdni jednokierunkowych, jak i dwukierunkowych.

Przenosząc te ustalenia na grunt faktyczny niniejszej sprawy wskazać należy, że nie doszło do wykonania manewru wyprzedzania przeprowadzonego z prawej strony przez obwinionego, co miało doprowadzić do zderzenia pojazdów. Stwierdzenie to wynika wprost z najbardziej bezpośredniego i oczywistego dowodu w postaci oględzin (odtworzenia zapisu materiału video z monitoringu miejskiego). Całość zdarzenia znajduje się na tym zapisie w przedziale czasu między godziną 16:28:20 s. a godziną 16:28:50 s. Z zapisu tego wynika, że kierowcy zajmowali równoległe pasy ruchu na drodze, obwiniony Z. N. w żadnym momencie nie wykonał manewru wyprzedzania, zaś po zrównaniu się pojazdów to kierowca taksówki P. S. (1) podjął dość dynamiczny manewr wyprzedzenia obwinionego i realizując zamiar skrętu w prawo zajeżdżał obwinionemu drogę.

Tego rodzaju ustalenia faktyczne nie pozwalają żadną miarą przypisać obwinionemu winy albowiem swoim zachowaniem nie wyczerpał ustawowych znamion nie tylko zarzucanego mu czynu, ale jak się wydaje i innych wykroczeń dotyczących bezpieczeństwa w ruchu drogowym określonym w kodeksie wykroczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł po myśli art. 118 § 2 kpow.